BOGOWIE Z GWIAZDOZBIORU AQUARIUSA

część II

SŁOWNICZEK WYRAZÓW TRUDNYCH I CIEKAWYCH

Bukłak – naczynie ze skóry w kształcie worka, służące do przewożenia w podróży wody, wina lub mleka.

Cywilizacja techniczna – stan rozwoju społeczeństwa, oparty na rozwiniętej nauce i technice, wykorzystujący różnorodne źródła energii (w tym atomowej).

Dorzecze – obszar, z którego wody spływają do rzeki głównej i jej dopływów.

Dozownik – urządzenie do stałego i równomiernego odmierzania określonych porcji materiałów sypkich lub płynnych.

Działko neutronowe – urządzenie do przyspieszania spójnej (równoległej) wiązki neutronów (ciężkich, obojętnych elektrycznie cząstek elementarnych), służące do rozbijania materii.

Eufrat i Tygrys – rzeki płynące równolegle przez nizinę Mezopotamii, łącząc się (koło Al-Kurma) tworzą wspólne ujście do morza, zwane Szatt al-Arab. Żeglowne, od starożytności wykorzystywane były do nawadniania (za pośrednictwem sieci kanałów) terenów leżących w dolinie rzek. Dolina Eufratu i Tygrysu była kolebką kultury sumeryjskiej oraz babilońsko-asyryjskiej – nad Eufratem rozwijały się słynne miasta, m. in. Ur, Babilon, Mari, Karkemisz. Eufrat i Tygrys łącząc Mezopotamię z Azją Mniejszą, stanowiły ważny szlak komunikacyjny i handlowy.

Genetyczna struktura – budowa na szczeblu komórkowym organizmów roślinnych i zwierzęcych, podlegająca prawom dziedziczności i zmienności. Tu: prace nad zmianami struktury genetycznej ziarna, mające na celu jego uszlachetnienie.

Geologiczne badania – tu: badania mające na celu określenie występujących w ziemi bogactw mineralnych.

Gilgamesz – na wpół legendarny władca sumeryjskiego miasta Erech (Uruk), bohater eposu, pochodzącego z I tysiąclecia p.n.e.

Grawitacyjna fala – zaburzenia pola grawitacyjnego (pola otaczającego każde ciało, w którym działają siły wzajemnego przyciągania), które mogą powstawać gdy masy ulegają przyspieszeniu.

Gwiazdolot – statek przeznaczony do podróży międzygwiezdnych.

Ingerencja – mieszanie się do czegoś, wtrącanie się w cudze sprawy, wywieranie wpływu.

Juczne zwierzęta – zwierzęta używane do przenoszenia ciężarów. Tu: bagażu przytroczonego do grzbietu.

Kanał nawadniający – sztuczny bieg wodny, doprowadzający wodę do suchych terenów rolniczych.

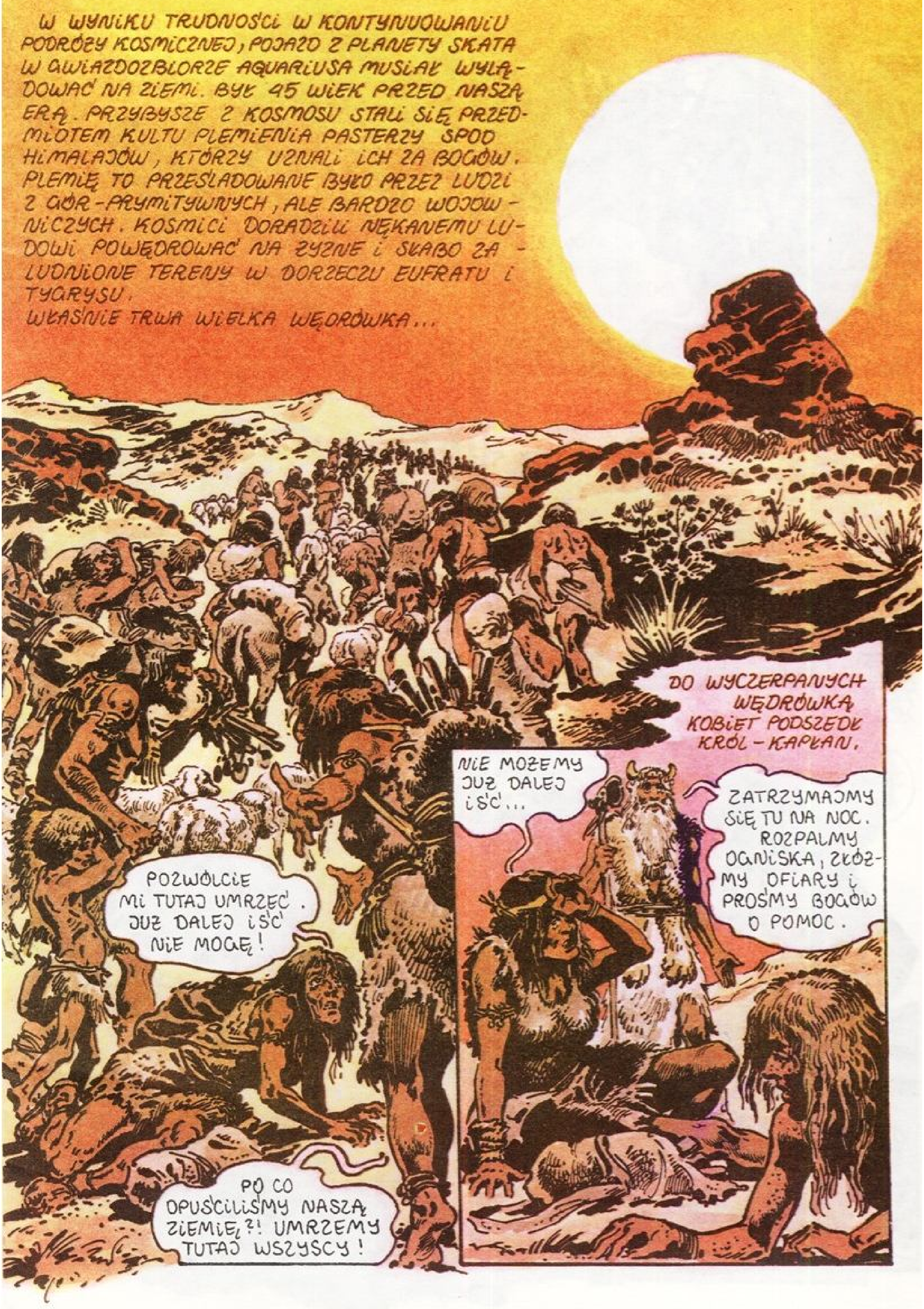
W WYNIKU TRUDNOŚCI W KONTYNUOWANIU PODRÓŻY KOSMICZNEJ, POJAZD Z PLANETY SKATA W GWIAZDOZBIORZE AQUARIUSA MUSIAŁ WYLĄDOWAĆ NA ZIEMI. BYŁ 45 WIEK PRZED NASZĄ ERĄ. PRZYBYSZE Z KOSMOSU STALI SIĘ PRZEDMIOTEM KULTU PLEMIENIA PASTERZY SPOD HIMALAJÓW, KTÓRZY UZNALI ICH ZA BOGÓW. PLEMIĘ TO PRZEŚLADOWANE BYŁO PRZEZ LUDZI Z GÓR - PRYMITYWNYCH, ALE BARDZO WOJOWNICZYCH. KOSMICI DORADZILI NĘKANEMU LUDOWI POWĘDROWAĆ NA ŻYZNE I SŁABO ZALUDNIONE TERENY W DORZECZU EUFRATU I TYGRYSU.
WŁAŚNIE TRWA WIELKA WĘDRÓWKA...
POZWÓLCIE MI TUTAJ UMRZEĆ. JUŻ DALEJ IŚĆ NIE MOGĘ!
PO CO OPUŚCILIŚMY NASZĄ ZIEMIĘ?! UMRZEMY TUTAJ WSZYSCY!
DO WYCZERPANYCH WĘDRÓWKĄ KOBIET PODSZEDŁ KRÓL-KAPŁAN.
NIE MOŻEMY JUŻ DALEJ IŚĆ...
ZATRZYMAJMY SIĘ TU NA NOC. ROZPALMY OGNISKA, ZŁÓŻMY OFIARY I PROŚMY BOGÓW O POMOC.

ALE PRZECIEŻ TAK MAŁO MAMY JUCZNYCH ZWIERZĄT.
A MÓWIŁEM, ŻE NALEŻY POSŁUCHAĆ BOGÓW I NIEŚĆ ZE SOBĄ ZAPAS WODY.
KAŻDY Z NAS MÓGŁ DŹWIGAĆ BUKŁAK WODY, A TERAZ BOGOWIE PEWNO OBRAZILI SIĘ I JUŻ NIE PRZYJDĄ.
ZGINIEMY WTEDY WSZYSCY.
Z. KASPRZAK
KOSMICI TYMCZASEM PRACOWALI...
TO JESZCZE NIE TO.
ALE JEST JUŻ O WIELE LEPSZE, NIŻ ZIARNO POPRZEDNIE...
USIŁUJĘ ZMIENIĆ STRUKTURĘ GENETYCZNĄ ZIARNA, ŻEBY WYELIMINOWAĆ JEGO NIEPOŻĄDANE CECHY.

JESTEM NIESPOKOJNY, ODBIERAM SYGNAŁY, ŻE NASI PODOPIECZNI SĄ W KŁOPOTACH.
MOŻE POLECIAŁBYŚ TO SPRAWDZIĆ, ENT?
TRZEBA KONIECZNIE USTALIĆ, CZY NIE POBŁĄDZILI!
W OBOZOWISKU...
O BOGOWIE! POMÓŻCIE NAM, BO WSZYSCY UMRZEMY Z PRAGNIENIA!
PRZYBĄDŹCIE, ZANIM ZGINIEMY!
PRZYPROWADŹCIE OWCĘ NA OFIARĘ.

O BOGOWIE! OFIAROWUJEMY WAM ZWIERZĘ BEZ SKAZY, BYŚCIE ZWRÓCILI NA NAS SWÓJ WZROK!
PRZYBĄDŹCIE I URATUJCIE NAS!
SPÓJRZCIE! BOGOWIE NAS WYSŁUCHALI! RADUJCIE SIĘ!
WYSŁUCHAŁEŚ NAS PANIE!
DOBIEGŁY CIĘ NASZE BŁAGANIA!
Z. KASPRZAK 88

CZY SPOTKAŁO WAS JAKIEŚ NIESZCZĘŚCIE?
POPATRZ NA NAS! GINIEMY Z PRAGNIENIA!
KAŻDEGO DNIA SŁOŃCE WSTAJE I PALI NAS SWYMI PROMIENIAMI.
WY I WASZE STADA WKRÓTCE UGASICIE PRAGNIENIE.
ENT WŁĄCZYŁ APARATURĘ DO BADAŃ GEOLOGICZNYCH.
TA SKAŁA ZAMYKA WARSTWĘ WODONOŚNĄ...

WYNOSI DZIAŁKO NEUTRONOWE.
ODSUŃCIE SIĘ! ODWRÓĆCIE SIĘ I ZASŁOŃCIE USZY.
BANG!!!
MOŻECIE SIĘ JUŻ ODWRÓCIĆ.
NIC NIE WIDZĘ! CIEMNO!

DZIĘKI CI PANIE! SPRAWIŁEŚ CUD! BĘDZIEMY ŻYLI!
PO KILKU DNIACH, GDY WSZYSCY JUŻ ODPOCZĘLI, PLEMIĘ RUSZYŁO W DALSZĄ DROGĘ.
...GDY DOJDZIEMY DO GÓR, PRZYBĘDĄ BOGOWIE, ABY POMÓC NAM PRZEPRAWIĆ SIĘ PRZEZ NIE.
NAPEŁNIJCIE WSZYSTKIE BUKŁAKI, BYŚMY MIELI CO PIĆ, NIM NATRAFIMY NA WODĘ...
MUSIMY BYĆ POSŁUSZNI, BYŚMY NIE ZOSTALI UKARANI JAK TA KOBIETA, KTÓREJ OCZY SĄ ZAMKNIĘTE.
Z. KASPRZAK 83

MINĄŁ MIESIĄC. LUDZIE WYTRWALE PODĄŻALI W KIERUNKU GÓR...
...ALE KAPŁAN CORAZ BARDZIEJ OPADAŁ Z SIŁ.
OPUSZCZAJĄ MNIE SIŁY...
ODPOCZYWAJ OJCZE SPOKOJNIE. I TAK MUSIMY TUTAJ POCZEKAĆ NA BOGÓW, KTÓRZY OBIECALI PRZEPROWADZIĆ NAS BEZPIECZNIE PRZEZ GÓRY.
Z. KASPRZAK 83 r.
WIDZISZ TAM, W DOLE?

CZY BĘDĄ TAK BOGACI, JAK KUPCY, KTÓRYCH ZKUPILIŚMY OSTATNIO?
NASZE KOBIETY MAJĄ TERAZ NAJPIĘKNIEJSZE PACIORKI.
JA TU ZOSTANĘ, A TY AURACHO, BIEGNIJ ZAWIADOMIĆ WOJOWNIKÓW.
YMCZASEM W OBOZOWISKU DOCZEKANO SIĘ PRZYBYCIA KOSMITÓW...
TRZEBA WYBRAĆ NAJLEPSZĄ DROGĘ, BO GÓRY SĄ BARDZO WYSOKIE.
JESZCZE DZIŚ SPENETRUJEMY TEREN.
Z. KASPRZAK 83 r.
POPATRZMY, CZY NIE MA INNEJ DROGI...
ORD, WIDZISZ, TAM SĄ LUDZIE?! CZY ONI PRZEPUSZCZĄ NASZĄ GROMADĘ?
NIE, NIE MA INNEJ DROGI...
ZBADAJMY JESZCZE RAZ WĄWÓZ KOŁO TEGO GÓRSKIEGO OSIEDLA.

NA EKRANIE TELESKOPU ZOBACZYLI PRZYGOTOWANĄ ZASADZKĘ.
TO CHYBA PUŁAPKA!
MUSIMY ZA WSZELKĄ CENĘ UNIKNĄĆ WALKI. MOŻE ZASTOSUJEMY K-4?
DOSKONALE! SPRAWDZIŁEŚ PRZECIEŻ, ŻE NIE SZKODZI ZIEMSKIM ORGANIZMOM.
SPÓJRZ, LOU, TAM Z PRZEŁĘCZY BIJE ŹRÓDŁO, KTÓRE ZASILA DOLINĘ W WODĘ!
LOU I ORD UMIESZCZAJĄ PRZY ŹRÓDLE DOZOWNIK PREPARATU POWSTRZYMUJĄCEGO AGRESJĘ.

W WIOSCE GÓRALI...
POTRZEBA NA DZIŚ DUŻO STRAWY, BO JUTRO NASI MĘŻCZYŹNI BĘDĄ WALCZYĆ.
DOBRE BYŁO! JUTRO RANO DAJCIE NAM TO SAMO, TYLKO WIĘCEJ!
JUTRO RANO BĘDZIECIE W WĄWOZIE.
TĘ KARAWANĘ TRZEBA GOŚCINNIE PRZYJĄĆ.
COŚ TY POWIEDZIAŁ?!
CO ONI MÓWIĄ???
BOGOWIE NIE LUBIĄ, GDY NAPADA SIĘ NA INNYCH LUDZI.
DLACZEGO NIE ŻYĆ Z WSZYSTKIMI W PRZYJAŹNI?

KOBIETY OGARNĘŁA WŚCIEKŁOŚĆ.
SŁUCHAJCIE SIOSTRY, DAJMY NASZYM MĘŻOM KĄDZIELE, A MY CHODŹMY PO ŁUPY!
POSILMY SIĘ WIĘC DOBRZE I IDŹMY!
TYMCZASEM KARAWANA PRZEKROCZYŁA PRZEŁĘCZ I WESZŁA DO WĄWOZU.
ZATRZYMAJMY SIĘ TUTAJ. BOJĘ SIĘ ZASADZKI.
WYŚLIJ, OJCZE, ZWIADOWCÓW.
WITAJCIE BRACIA! PRZYJMIJCIE NASZĄ GOŚCINĘ...
OCZEKUJEMY WAS! JUŻ WCZORAJ DOSTRZEGLIŚMY DYMY WASZYCH OGNISK...

GÓRALE GOŚCINNIE PODEJMUJĄ KARAWANĘ.
NASTĘPNEGO DNIA.
DZIĘKI ZA GOŚCINĘ. NIECH NIN-CHURSAG, MATKA BOGÓW, ZEŚLE NA WAS SWOJE BŁOGOSŁAWIEŃSTWO!
WĘDROWCY ODESZLI JUŻ DALEKO.
CZY MYŚMY OSZALELI, ŻE PRZEPUŚCILIŚMY TAK BOGATĄ KARAWANĘ?!
WIDZIELIŚCIE OZDOBY ICH KOBIET? GOŃCIE ICH!
ALE BYŁO JUŻ ZA PÓŹNO.
NIE DAMY RADY! POPIOŁY ICH OGNISK JUŻ DAWNO WYSTYGŁY!

WĘDROWCY ZATRZYMALI SIĘ NA OSTATNI POPAS PRZED ZEJŚCIEM NA RÓWNINY.
SPÓJRZCIE, OTO ZIEMIA, NA KTÓREJ SIĘ OSIEDLICIE.
JA JUŻ TAM NIE DOJDĘ. SIŁY MNIE OPUSZCZAJĄ.
PRZECZUCIA KAPŁANA SPRAWDZIŁY SIĘ. ZMARŁ PO DWÓCH DNIACH.
OJCIEC MÓJ MA GODNĄ MOGIŁĘ.
KTO NAM TERAZ WSKAŻE KIERUNEK WĘDRÓWKI?
JA WAS POPROWADZĘ! OJCIEC, GDY CZUŁ, ŻE ŚMIERĆ BLISKO, NAUCZYŁ MNIE Z GWIAZD I SŁOŃCA ODCZYTYWAĆ KIERUNEK.
Z. KASPRZAK 83

PLEMIĘ DOTARŁO NA ŻYZNE ZIEMIE. POSTANOWIONO OSIEDLIĆ SIĘ NAD BRZEGIEM RZEKI...
TU BĘDZIE NASZA SIEDZIBA. NAZWIEMY JĄ ERECH, NA PAMIĄTKĘ BIAŁEJ GÓRY BOGÓW W NASZEJ STAREJ ZIEMI.
MINĘŁO DZIESIĘĆ LAT. KOSMICI PRZYBYLI, ABY ZOBACZYĆ JAK RADZĄ SOBIE ICH PODOPIECZNI.
WITAJCIE BOGOWIE!
WIDZĘ, ŻE PRZYBYŁO WAM DUŻO DZIECI...
ZIARNO, KTÓRE NAM DALIŚCIE, PRZYNOSI WIELOKROTNE PLONY. ROŚNIE BOGACTWO I SIŁA LUDU SUMERÓW.
TAK, PANIE. ALE ZACZYNA NAM BRAKOWAĆ ZIEMI. IM DALEJ OD RZEKI, TYM ZIEMIA JEST BARDZIEJ SUCHA...

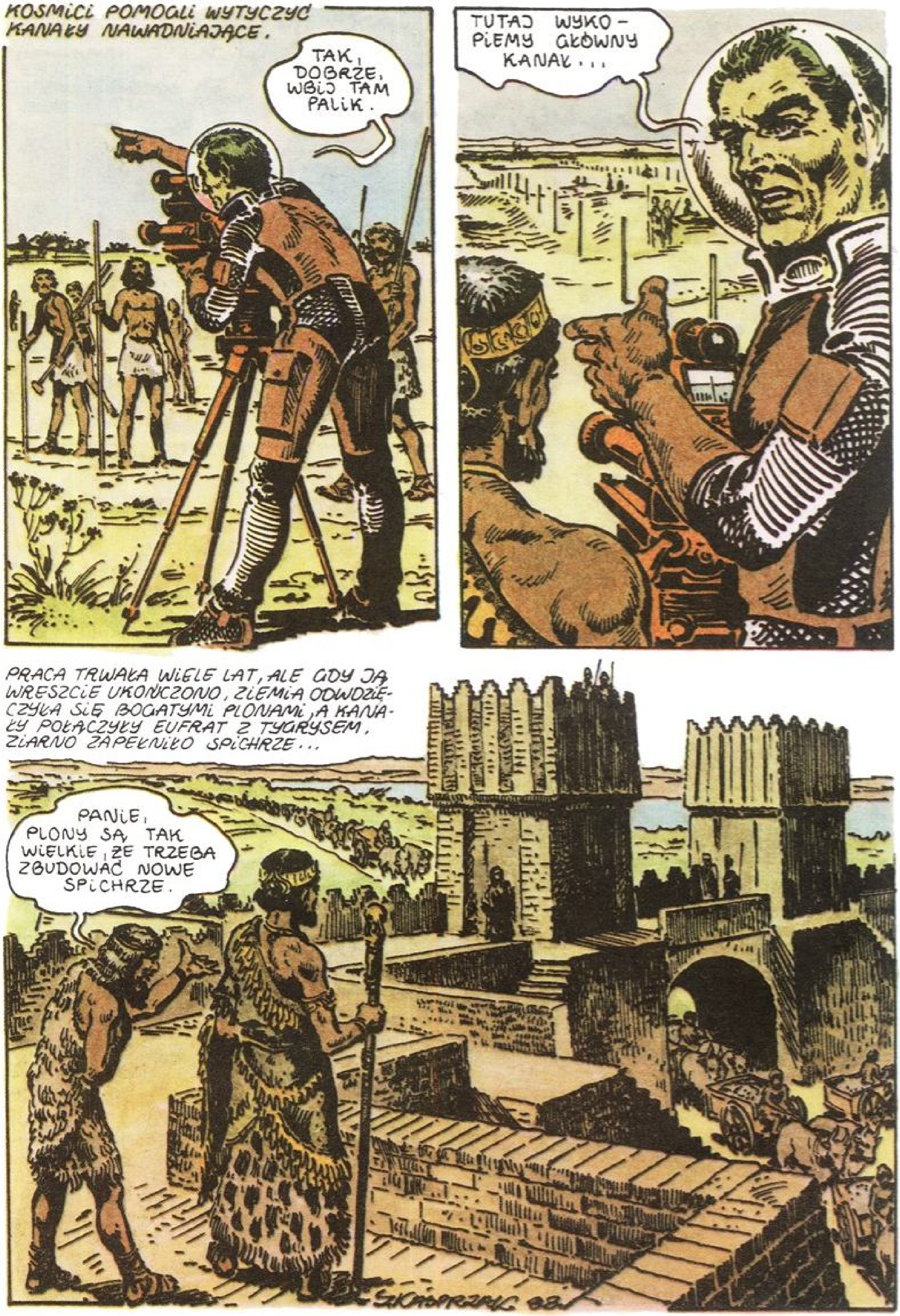
KOSMICI POMOGLI WYTYCZYĆ KANAŁY NAWADNIAJĄCE.
TAK, DOBRZE, WBIJ TAM PALIK.
TUTAJ WYKO-PIEMY GŁÓWNY KANAŁ...
PRACA TRWAŁA WIELE LAT, ALE GDY JĄ WRESZCIE UKOŃCZONO, ZIEMIA ODWDZIĘCZYŁA SIĘ BOGATYMI PLONAMI, A KANAŁY POŁĄCZYŁY EUFRAT Z TYGRYSEM, ZIARNO ZAPEŁNIŁO SPICHRZE...
PANIE, PLONY SĄ TAK WIELKIE, ŻE TRZEBA ZBUDOWAĆ NOWE SPICHRZE.

KOSMICI ZNÓW ODWIEDZILI ERECH.
PRZYGOTOWU-JEMY ZIEMIĘ POD DRUGI JUŻ SIEW W TYM ROKU.
WIDZĘ, ŻE PRACUJĄ TU TYLKO LUDZIE O CIEMNYCH WŁOSACH.
TO SĄ NASI NIEWOL-NICY.
NIEWOLNICY?!
TAK, NASI WOJOW-NICY PODBILI SZCZEPY, MIESZ-KAJĄCE TU OD DAWNA.
NO I MASZ SWOJE OWIECZKI! CO TERAZ ZROBIMY?!
JAK TO CO?
PRZECIEŻ TO NIE-SPRAWIEDLIWE, ŻEBY JEDNI PRACOWALI NA DRU-GICH!

ZNASZ KODEKS KOSMICZNY, KTÓRY ZABRANIA INGERENCJI W STOSUNKI SPOŁECZNE?
WIDZĘ, ŻE NIEŁATWY BĘDZIE ROZWÓJ TEJ RASY...
I TAK ZROBILIŚMY JUŻ DUŻO - NAUCZYLIŚMY ICH JAK UPRAWIAĆ ZIEMIĘ...
...A LOU OPRACOWAŁA NAWET PISMO OBRAZKOWE, CHOĆ NIE WIEM WŁAŚCIWIE PO CO SIĘ TAK MĘCZYŁA?!
BO TO ZOSTANIE, GDY MY ODLECIMY.
POWIEM WAM SZCZERZE, ŻE MAM JUŻ DOŚĆ POBYTU TUTAJ. LICZĘ LATA DO POWROTU!
TYMCZASEM WŁADCA SUMERÓW ZE SWOIM SYNEM...
GILGAMESZU, SYNU MÓJ, MARNUJESZ CZAS NA POLOWANIA, ZAMIAST ĆWICZYĆ SIĘ W SZTUCE ZAPISYWANIA MYŚLI...
...BOGOWIE WSKAZALI NAM, JAK NA MIĘKKIEJ GLINIE UTRWALAĆ WIEDZĘ, ABY NASZ RÓD BYŁ SILNIEJSZY.
Z. KASPRZAK 83.

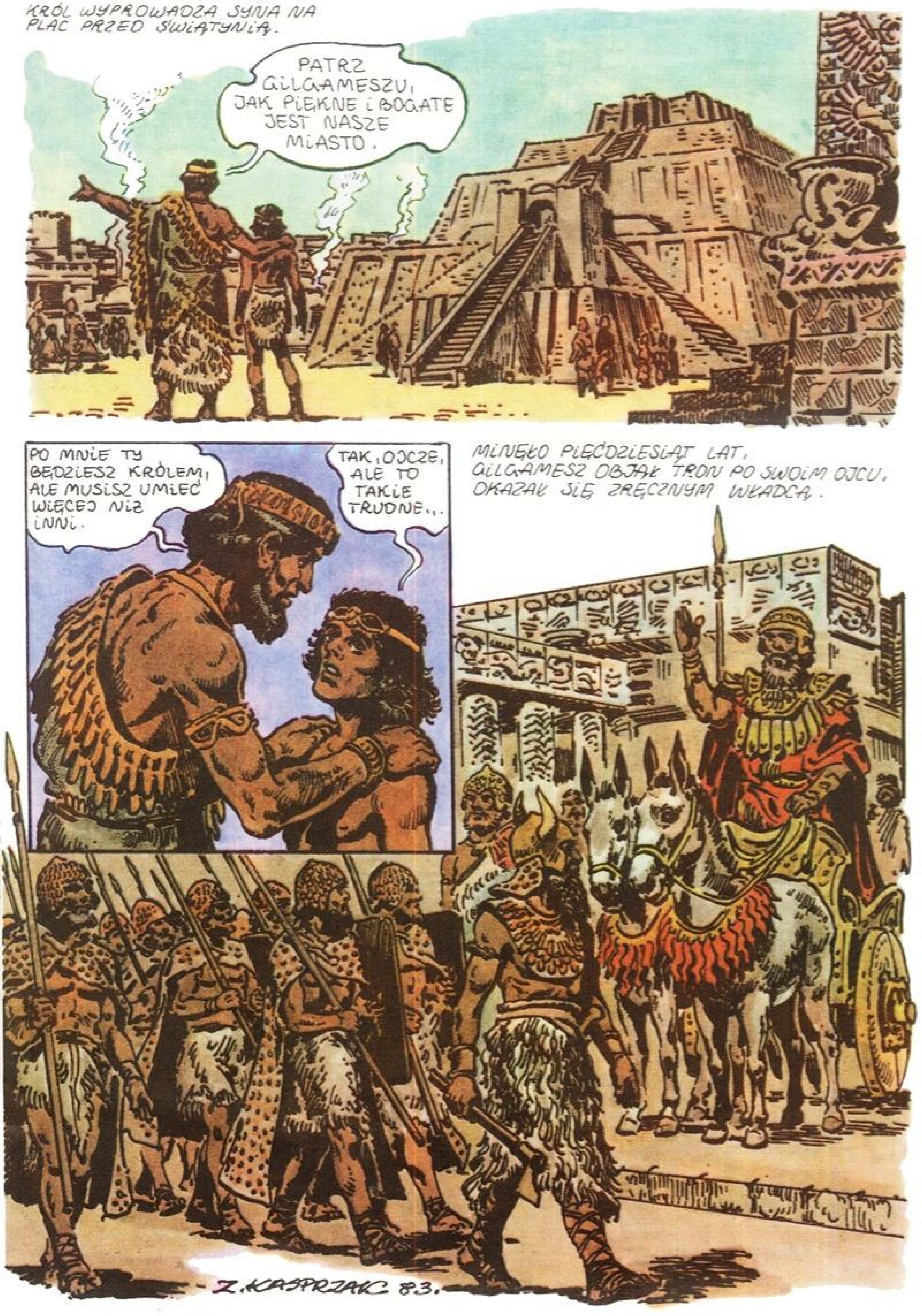
KRÓL WYPROWADZA SYNA NA PLAC PRZED ŚWIĄTYNIĄ.
PATRZ GILGAMESZU, JAK PIĘKNE I BOGATE JEST NASZE MIASTO.
PO MNIE TY BĘDZIESZ KRÓLEM, ALE MUSISZ UMIEĆ WIĘCEJ NIŻ INNI.
TAK, OJCZE, ALE TO TAKIE TRUDNE...
MINĘŁO PIĘĆDZIESIĄT LAT. GILGAMESZ OBJĄŁ TRON PO SWOIM OJCU. OKAZAŁ SIĘ ZRĘCZNYM WŁADCĄ.
Z.KASPRZAK 83.

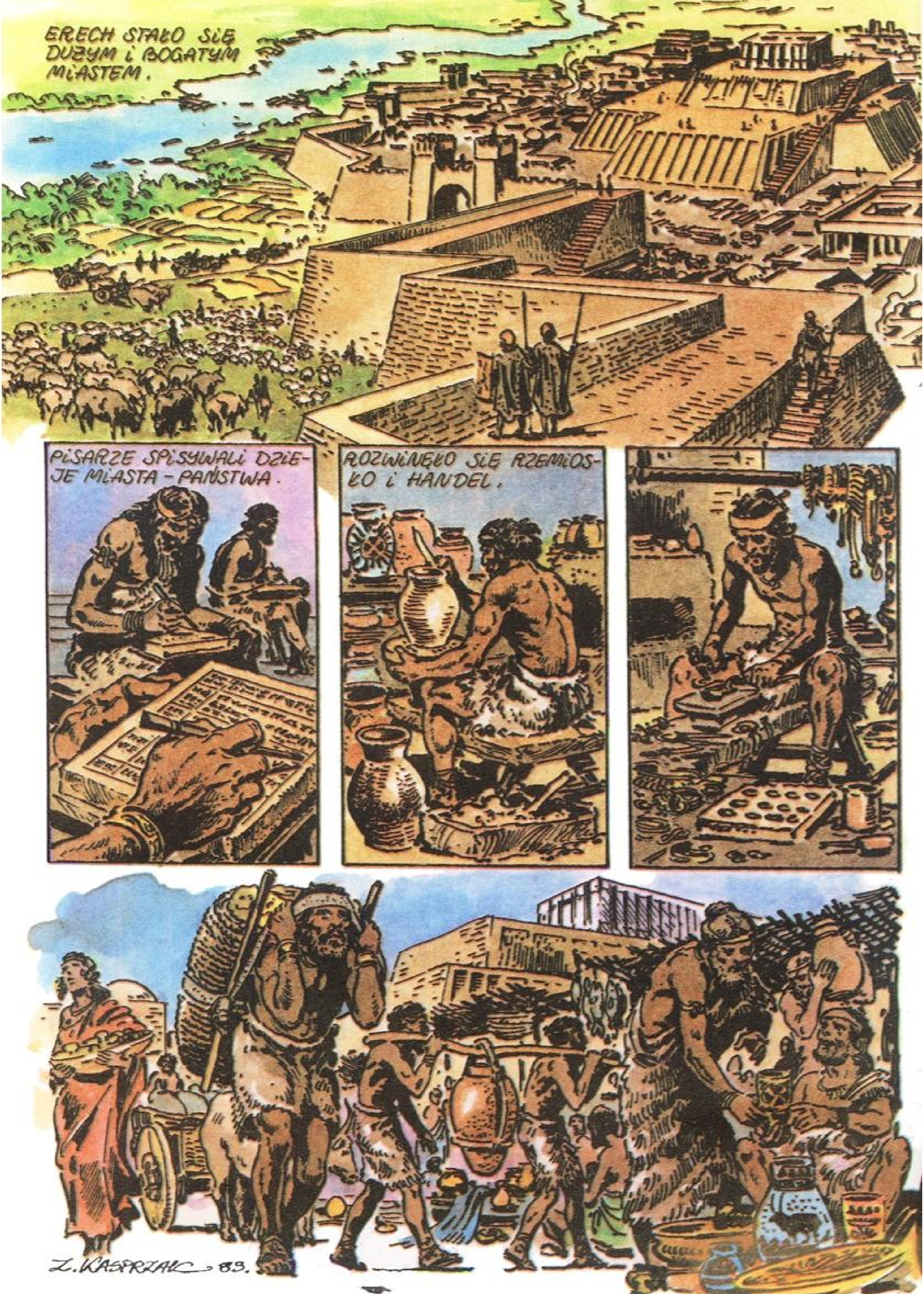
ERECH STAŁO SIĘ DUŻYM I BOGATYM MIASTEM.
PISARZE SPISYWALI DZIE-JE MIASTA-PAŃSTWA.
ROZWINĘŁO SIĘ RZEMIOS-ŁO I HANDEL.
Z. KASPRZAK 83.

POTRZEBA LICZENIA DAŁA POCZĄTEK MATEMATYCE.
A TYMCZASEM KOSMICI KOŃCZYLI BADANIA ZIEMI...
MAMY JUŻ KOMPLETNE MAPY ZIEMI. BARDZO TO JESZCZE MŁODA PLANETA.
CISZEJ, WOŁA NAS LOU!
ODEBRAŁAM SYGNAŁ! NIEDŁUGO WRACAMY DO DOMU!
LATAJĄCE SPODKI POWRÓCIŁY DO BAZY.
PODANO NAM CZAS I MIEJSCE W PRZESTRZENI, GDZIE FALA GRAWITACYJNA WPROWADZI NAS W STRUMIEŃ NADPRZESTRZENI.
SZ. KASPRZAK '88

A WIĘC MAMY PRAWIE CAŁY ZIEMSKI MIESIĄC NA POŻEGNANIE SIĘ Z NASZYMI PRZYJACIÓŁMI.
KTO POLECI DO ERECH?
MOŻE TYM RAZEM POLECIMY WSZYSCY NASZYM GWIAZDOLOTEM?
KOSMICI PRZYLECIELI DO ERECH. LUDNOŚĆ ZGOTOWAŁA IM UROCZYSTE POWITANIE.
WITAJCIE, BOGOWIE! PRZYJMIJCIE GOŚCINĘ W MOIM DOMU.

GILGAMESZU, NADSZEDŁ CZAS ROZSTANIA. OPUSZCZAMY ZIEMIĘ.
POZOSTAWICIE NAS W SMUTKU!
Z. KASPRZAK 83
JESTEŚ KRÓLEM I MIASTO TWOJE ROZWIJA SIĘ POMYŚLNIE. CZY MOŻEMY ZROBIĆ JESZCZE COŚ DLA CIEBIE?
O BOGOWIE! WIDZIAŁEM JAK UNOSILIŚCIE SIĘ W POWIETRZE! CHCIAŁBYM I JA ZOBACZYĆ MÓJ KRAJ Z GÓRY.
JEŚLI NAPRAWDĘ CHCESZ, TO MOŻEMY SPEŁNIĆ TWOJE PRAGNIENIE.

SPĘDZĘ KILKA DNI Z BOGAMI!
OOOOO!
KRÓLU NASZ WSPANIAŁY!
OOOOO! ODSZEDŁ Z BOGAMI GILGAMESZ, NASZ KRÓL!!
SPÓJRZ, GILGAMESZU, W DÓŁ.
O! ZIEMIA JEST JAK GÓRA!

POPATRZ NA MORZE i ZiEMIĘ, — POZNAJESZ JE ?
NiE, PANi! MORZE STAŁO SIĘ JAK ZAGRODA DLA BYDŁA!
POJAZD WZNiOSŁ SIĘ JESZCZE WYŻEJ.
A TERAZ POKAŻEMY Ci iNNĄ KRAiNĘ.
TO ZBYT STRASZNE, NiE MOGĘ NA TO PATRZEĆ
POJAZD KOSMiCZNY OBNiŻA SIĘ.
POJAZD WYLĄDOWAŁ NA SAWANNiE.
Z. KASPRZAK '83.

A TYMCZASEM W ERECH ...
MÓJ LUDU! ... GILGAMESZA ZABRALI BOGOWIE ... JA WIEM, ŻE ON NIE WRÓCI!
BOGOWIE PRZYSZLI DO MNIE WE ŚNIE I POWIEDZIELI, ŻE JAKO SYN SIOSTRY OJCA GILGAMESZA, JA, ENKINU, MAM TERAZ WAMI RZĄDZIĆ!
O, BOGOWIE! JA MYŚLAŁEM, ŻE ZIEMIA JEST WSZĘDZIE TAKA SAMA!
Z. KASPRZAK 83.

UWAŻAJ!!
ENT STRZELA Z DEZINTEGRATORA.
83. Z. KASPRZAK

MIAŁEŚ SZCZĘŚCIE, GILGAMESZU, ŻE ENT ZDĄŻYŁ ...
POKAŻ MI PANIE, TĘ CUDOWNĄ BROŃ.
O, TAK TRZEBA CELOWAĆ, A TU NACISNĄĆ ...
TERAZ ODWIEZIEMY CIĘ DO TWEGO MIASTA, I JUŻ WIĘCEJ SIĘ NIE ZOBACZYMY.
Z. KASPRZAK 88.

ŻEGNAJ GILGAMESZU, BĄDŹ SZCZĘŚLIWY...
ŻEGNAJCIE BOGOWIE!
Z. KASPRZAK 83.

CZY TO TY PANIE?! ENKINU MÓWIŁ, ŻE BOGOWIE CIĘ ZABRALI ZE SOBĄ...
TO JA, GILGAMESZ, CO TU SIĘ DZIEJE?
KRÓL ENKINU WYDAŁ UCZTĘ...
CHODŹMY WIĘC TAM!
O, GILGAMESZ WRÓCIŁ!
TO NIE GILGAMESZ, TO JAKIŚ OSZUST! ZABIĆ GO!
Z. KASPRZAK '83

BOGOWIE CIĘ UKARZĄ!
O BOGOWIE!!!
Z. KASPRZAK 8.

GILGAMESZ PANOWAŁ JESZCZE WIELE LAT I PRZESZEDŁ DO HISTORII.
J. KASPRZAK 83.
POJAZD KOSMICZNY ZBLIŻA SIĘ DO PUNKTU PRZESTRZENI, GDZIE FALA GRAWITACYJNA WYSŁANA Z OJCZYSTEGO UKŁADU PLANETARNEGO MA WPROWADZIĆ GO W STRUMIEŃ NADPRZESTRZENI.
CIEKAWE CO Z NIMI BĘDZIE DALEJ? SĄ DRAPIEŻNI I ŻĄDNI WŁADZY...
GDY ROZWINĄ CYWILIZACJĘ TECHNICZNĄ, TA ŻĄDZA WŁADZY MOŻE ICH DOPROWADZIĆ NAWET DO SAMOUNICESTWIENIA...
POMYŚLMY O CZYMŚ PRZYJEMNIEJSZYM, PRZECIEŻ WRACAMY DO DOMU!
KONIEC

Kasta – grupa, klasa, warstwa społeczna, przestrzegająca swej odrębności, pozycji społecznej, praw i przywilejów; często oparta na dziedzicznej przynależności.

Kądziel – pęk włókna lnianego, konopnego lub wełnianego, przygotowany do przędzenia nici.

Kodeks – zbiór usystematyzowanych i opartych na wspólnych zasadach przepisów, regulujących określoną dziedzinę stosunków społecznych.

Kult – tu: cześć religijna oddawana bóstwu (siłom nadprzyrodzonym), osobom lub rzeczom, mającym związek z bóstwem.

Pismo obrazkowe – system znaków (przedstawień obrazkowych – rysunków), którym posługiwało się – a niekiedy posługuje się jeszcze – wiele ludów prymitywnych.

Popas – przerwa w podróży, przystanek. Tu: postój w drodze dla odpoczynku i nakarmienia zwierząt.

Prymityw – tu: niski poziom cywilizacyjny, zacofanie.

Samounicestwienie – ściągnięcie na siebie zagłady własnym działaniem.

Sawanna – rozległe obszary trawiaste z luźno rosnącymi drzewami i krzewami, występujące na terenach międzyzwrotnikowych.

Sumerowie – pierwotna niesemicka ludność zamieszkująca w końcu IV i w III tysiącleciu p.n.e. pd. część Mezopotamii nad Zatoką Perską. Sumerowie wytworzyli wysoką kulturę (m. in. wynalazek koła).

Warstwa wodonośna – termin geologiczny oznaczający porowatą skałę nasyconą wodą, leżącą na ścisłym – nie przepuszczającym wody – podłożu.

© Copyright by Wydawnictwo „Sport i Turystyka", Warszawa 1987

Wydawnictwo „Sport i Turystyka", Warszawa 1987. Wydanie I. Nakład 200.270 egz.
Drukarnia: Łódzkie Zakłady Graficzne Zam. 74/11/87. K-108.

Cena zł 83 + 2,–
na Krajowy Fundusz na Rzecz Dzieci